
Instytut Ekonomii Politycznej
Wydziału Ekonomicznego UMCS

Sławomir G. KOZŁOWSKI

**Zasobowa koncepcja rozwoju regionu
a perspektywy rozwojowe Lubelszczyzny**

Ресурсная концепция развития региона и перспективы развития Люблинщины

Resource Conception of Region Development and the Developmental Perspectives
of the Lublin Region

Przestrzenne aspekty procesu rozwoju ekonomicznego nabierają — w miarę wzrostu poziomu sił wytwórczych — coraz większego znaczenia. O ile w warunkach niskiego poziomu rozwoju sił wytwórczych istotne znaczenie ma głównie problem wyboru indywidualnych lokalizacji, to przy poziomie, jaki dziś osiągnęła gospodarka polska, zasadniczym zagadnieniem staje się problem najważniejszego ukierunkowania ekonomicznego (specjalizacji) większych obszarów kraju — regionów ekonomicznych. Idzie o to, by specjalizacje te zapewniały maksymalną realizację celu ogólnospołecznego. Tak więc cel społeczno-ekonomicznego rozwoju regionu jest podporządkowany celowi w makroskali. Region powinien specjalizować się w tych kierunkach rozwoju, które zgodne są:

1) z przyjętymi w postaci skonkretyzowanej celami makroekonomicznymi (np. polepszenie warunków żywienia narodu narzuca określone kierunki rozwoju gospodarki, podobnie polepszenie warunków mieszkania itp.);

2) z warunkami rozwoju, tj. szeroko rozumianymi czynnikami produkcji, będącymi w dyspozycji regionu (zasoby i warunki naturalne, potencjał siły roboczej, istniejące zainwestowania itp.).

Opierając się na podanych stwierdzeniach można zakładać zróżnicowaną strategię rozwojową poszczególnych regionów kraju. Podstawą tego zróżnicowania powinno być właściwe poznanie całokształtu warunków

rozwoju regionu, uwzględniane przy konstrukcji planu perspektywicznego. Może ono zapewnić docelową realizację optymalizacji przestrzennej struktury gospodarki.¹

Podstawą określenia specjalizacji różnych regionów kraju jest występowanie na ich obszarze różnorodnych warunków rozwojowych, tj. zasobów naturalnych oraz czynników produkcji. Przy tym dla oceny prawidłowych kierunków rozwoju szczególne znaczenie ma określenie tych wszystkich czynników produkcji, które występują w regionie we względnym nadmiarze (w stosunku do innych czynników o charakterze komplementarnym). Niewykorzystanie tych czynników jest bowiem równoznaczne ze stratą społeczną (nie tylko dla regionu, lecz i społeczeństwa całego kraju), stąd w perspektywie należy dążyć do ich prawidłowego zagospodarowania.

Koncepcja strategii rozwoju regionu ma w gruncie rzeczy charakter makroekonomiczny. Jest ona bowiem realizacją w przestrzeni najkorzystniejszego wariantu rozwojowego, w którym ukształtuje się prawidłowa relacja między społecznymi efektami i nakładami. Makroekonomiczny charakter strategii rozwoju regionalnego wynika stąd, że region nie reprezentuje — w naszym odczuciu — odrębnego celu gospodarczego.² Cel regionalny jest podporządkowany celowi makroekonomicznemu. Strategie ekonomicznego rozwoju regionów mają zatem zapewnić najlepszy z możliwych przestrzenny przekrój strategii ogólnokrajowej, jak najlepsze wykorzystanie możliwości wszystkich regionów dla realizacji celu ogólnego — maksymalnego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa.

Nie oznacza to, że zakładamy identyczność celów przekroju regionalnego (terytorialnego) i pionowego (branżowo-gałęziowego). Tożsamość w podporządkowaniu celu regionalnego i celu branży (czy też zjednoczenia) dotyczy wyłącznie celu gospodarczego. Pod tym względem zarówno region ekonomiczny, jak i gałąź produkcji są podporządkowane — w ramach hierarchicznego układu celów — celowi makroekonomicznemu. W odróżnieniu jednak od jednostek układu pionowego (branżowo-gałę-

¹ „Jako punkt wyjściowy w formułowaniu założeń planu należy przyjmować założenie rozwoju przestrzennie zróżnicowanego. Zróżnicowanie to — mówiąc najogólniej — bierze się z odmienności warunków przyrodniczych poszczególnych części kraju, nierównomiernego terytorialnie rozmieszczenia ludności i sieci osiedleńczej oraz różnych predyspozycji ekonomicznych poszczególnych obszarów”. (S. M. Zawadzki: *O celach planu przestrzennego zagospodarowania kraju*, „Gospodarka Planowa”, 1972, z. 10, s. 585).

² Podobnie traktuje ten problem J. Kołodziejski: „Makroekonomiczny charakter określania strategicznych celów rozwoju regionów wyraża się w tym, że rozwój regionów należy rozpatrywać z punktu widzenia optimum krajowego, a cele rozwoju regionów są podporządkowane celom ogólnokrajowym.” (Por. J. Kołodziejski: *Model planowania regionalnego*, t. 38, Warszawa 1972, s. 77).

ziowego), region reprezentuje także określone interesy społeczne. Interesy te — to zaspokojenie potrzeb ludności zamieszkującej dany region. Pod tym względem cele regionu nie mogą być podporządkowane celowi w makroskali. Cel regionu i cel kraju jest tu identyczny — maksymalne zaspokojenie potrzeb społeczeństwa, przy czym przestrzenna struktura tegoż zaspokojenia potrzeb jest elementem ogólnospołecznych celów nadrzędnych. Struktura ta jest po prostu przestrzennym rozdzieleniem ogólnego celu gospodarki.³

Ten dwoisty charakter celów regionu jest często nie dostrzegany, co powoduje postulowanie poprawy stopy życiowej przez wybór odpowiednich dróg rozwoju regionu (głównie rozwój przemysłu), nieracjonalnych z punktu widzenia makroekonomicznego. W rzeczywistości natomiast optymalną strategię gospodarczego rozwoju regionu powinniśmy opierać na dążeniu do realizacji celu ogólnospołecznego, a w ten sposób i społecznego celu regionu, bowiem celem socjalizmu jest nie tylko maksymalne zaspokojenie potrzeb społeczeństwa, lecz także sprawiedliwy podział (w tym też w przestrzeni).

Zasadnicze decyzje strategiczne, dotyczące długookresowych kierunków rozwoju regionu, powinny opierać się zatem na rozpoznaniu potencjalnych czynników rozwoju. Jest to problem dość skomplikowany, nie tylko z punktu widzenia technicznego, tj. od strony możliwości poznania złóż surowcowych (ich wielkości), oceny rezerw w majątku produkcyjnym czy sile roboczej. Nie mniej istotnym problemem jest prawidłowe zakwalifikowanie do potencjalnych czynników rozwoju różnorodnych rodzajów zasobów i nadanie im odpowiednich wag. Idzie o to, że ze strategicznego punktu widzenia, tj. w perspektywie długiego okresu, ocena zasobów, przeprowadzona w oparciu o aktualny poziom rozwoju sił wytwórczych (stan techniki, poziom kwalifikacji, organizację) oraz aktualnie występujące potrzeby społeczne, jest niewystarczająca. Ocena taka musi więc być prowadzona z uwzględnieniem przewidywanych zmian w siłach wytwórczych, w modelu konsumpcji (struktura celów, konsumpcja indywidualna a zbiorowa), a także w zakresie gospodarczej sytuacji międzynarodowej (handel zagraniczny).

Elementy takiej oceny są zatem niezmiernie skomplikowane. Wydaje się więc zasadne rozpoznanie wszelkich rozporządzalnych zasobów, by

³ „Szczebel regionalny (operujący kompleksowym rachunkiem w skali regionu) spełnia dwojakie główne zadania. Z jednej strony — wyznacza cele ogólnospołeczne w skali dotyczącej społeczeństwa danego regionu i w ramach ustaleń przyjętych w rachunku ogólnokrajowym. Z drugiej zaś strony — koncentrować powinien uwagę na problematyce optymalizacji wykorzystania zasobów w skali danego regionu”. (K. Porwit: *Metody planowania długookresowego*, t. 28, Warszawa 1969, s. 21).

zapewnić w ten sposób niezbędną elastyczność w realizacji planu. Mając pełną, dokładną i szczegółową ewidencję różnorodnych zasobów naturalnych oraz czynników produkcji możemy stosunkowo szybko podjąć decyzję o przeprofilowaniu dotychczasowej strategii w przypadku istnienia takiej potrzeby. Brak odpowiedniej ewidencji wydłuża „czas reakcji” między bodźcem wpływającym na zmianę strategii a wprowadzeniem jej do realizacji. Stąd waga prawidłowego rozpoznania zasobów, nawet aktualnie nieprzydatnych, jest bardzo duża.⁴

Dotychczasowe uwagi pozwalają określić strategię ekonomicznego rozwoju regionu jako długookresowy, założony w planie perspektywicznym proces dochodzenia do optymalnych proporcji między różnorodnymi czynnikami produkcji zawartymi w regionie. Długofalowa strategia rozwoju polega więc na wyborze odpowiednich czynników rozwoju (elementów strategicznych), określeniu niezbędnej ich wielkości oraz rozłożeniu w czasie (a także w przestrzeni wewnątrz regionu) ich wprowadzania do regionu. Ma ona zatem za zadanie wyrównywanie niedoboru czynników produkcji w regionie.

Problem podstaw wyboru strategii rozwojowej nie może oczywiście ograniczyć się do rozpoznania zasobów regionalnych i określenia na tej podstawie specjalizacji regionu. Niebagatelnym zagadnieniem jest wyjściowy poziom rozwoju regionu. Strategia musi być bowiem inna w przypadku braku równowagi strukturalnej, będącej symptomem niedorozwoju, inna w regionie nadmiernie rozwiniętym, inna zaś w regionie reprezentującym poziom optymalny. Klasyfikując wszystkie regiony na nadmiernie rozwinięte (przeinwestowane)⁵, rozwinięte w sposób optymalny

⁴ Do niedawna wydawało się, że produkcja węgla będzie systematycznie traciła na znaczeniu. Obecny kryzys energetyczny znów przywrócił jego rangę. Mimo braku perspektywy, prowadzone w ubiegłych latach badania geologiczne nad występowaniem tego surowca miały, okazało się w świetle doświadczeń dnia dzisiejszego, pokaźne znaczenie praktyczne.

⁵ Pojęcie regionów nadmiernie rozwiniętych stosunkowo rzadko pojawia się w literaturze. W literaturze zachodniej, a także najnowszej literaturze krajowej, stosuje się pojęcia regionów depresji, tj. najczęściej starych okręgów przemysłowych, które z jakichś względów (spadek znaczenia tradycyjnych gałęzi przemysłu, wyczerpanie się zasobów naturalnych) przestały się rozwijać. Regiony depresji nie są tożsame z regionami nadmiernie rozwiniętymi w rozumieniu prezentowanym przez autora. Można natomiast postawić znak równości między regionami nadmiernie rozwiniętymi a przeinwestowanymi. Z czynników rozwoju wprowadzanych z zewnątrz do regionu praktycznie tylko inwestycje mogą być wprowadzone w nadmiarze w stosunku do regionalnych warunków rozwoju (zasobów naturalnych, czynnika pracy). Pojawiają się — znacznie podrażające rozwój dysproporcje strukturalne. Widzą to również autorzy nie stosujący pojęcia regionów nadmiernie rozwiniętych. I tak B. Wiński stwierdza: „Obszary silnie rozwinięte ekonomicznie stoją z reguły wobec problemu zagrożenia równowagi środowiska — szczególnie środowiska naturalnego”

craz słabo rozwinięte, powinniśmy określić ich perspektywy rozwojowe zgodnie z zasadą racjonalnego gospodarowania w makroskali.

Regiony nadmiernie rozwinięte — to obszary o braku równowagi strukturalnej między czynnikami produkcji wywołanym wprowadzeniem pewnych z nich (najczęściej inwestycji) ponad miarę określoną rachunkiem ekonomicznym i społecznym. W efekcie tego relacja między społecznym efektem oraz społecznym nakładem jest tu gorsza niż w przypadku innych rozwiązań (wprowadzenia tych czynników na inne obszary). W regionach takich, w pewnych przypadkach pożyteczna społecznie i konieczna może okazać się, w miejsce wprowadzania dodatkowych czynników do tych regionów, strategia deglomeracyjna.⁶ W innych ekonomicznie uzasadniona może okazać się decyzja o wprowadzeniu dodatkowych czynników produkcji, z określeniem jednocześnie ich limitu oraz górnego pułapu rozwoju takiego regionu.

Należy zaznaczyć, że główną przyczyną, która tworzy regiony nadmiernie rozwinięte jest sposób prowadzenia rachunku ekonomicznego ograniczonego do kosztów branżowych. Takie podejście powoduje, że szczególnie wysoko ceni się korzyści koncentracji produkcji, wspólnej lokalizacji (wykorzystania istniejącej infrastruktury), nie doceniając kosztów społecznych nie ponoszonych bezpośrednio przez przedsiębiorstwo (czy gałąź). Jednym z istotnych elementów, doprowadzających do prawidłowego formułowania strategii rozwojowych regionów nadmiernie rozwiniętych, jest wprowadzenie kompleksowego rachunku ekonomicznego i społecznego. Dopiero przy wykorzystaniu takiego rachunku można sformułować właściwą koncepcję strategii rozwoju regionów nadmiernie rozwiniętych.

Druga grupa regionów optymalnie rozwiniętych powinna się rozwijać w tempie wyznaczonym przez dynamikę i strukturę rozwoju gospodarki narodowej. Regionów takich nie dotyczą specjalne strategie zmniejszania czy przyspieszania rozwoju. Dynamika ich rozwoju określona jest przez miejsce w społecznym, terytorialnym podziale pracy oraz przez perspektywy, jakie w odniesieniu do określonych działów i gałęzi gospodarki przewiduje plan centralny. Tempo wzrostu produkcji w różnych regionach tego typu może być poważnie zróżnicowane, co jednak nie oznacza, w rozumieniu tu prezentowanym, dyferencjacji poziomu ich rozwoju. Specjalizacja regionalna musi bowiem powodować różne tempo

(B. Winiarski: *Polityka regionalna*, PWE, Warszawa 1976, s. 185). Zagrożenia tego typu nie są jedynie problemem teoretycznym, na co wskazują doświadczenia regionów w wielu krajach (Por. *Środowisko człowieka a rozwój społeczno-ekonomiczny*, PWE, Warszawa 1975, s. 169—244).

⁶ Winiarski: *op. cit.*, s. 185, 284—288.

wzrostu produkcji w różnych regionach zależnie od kierunków, w jakich się one rozwijają.

Trzeci typ — regiony słabo rozwinięte powinny dla realizacji celu ogólnospołecznego rozwijać się szybciej niż regiony pozostałe. Przyspieszenie rozwoju jest związane z faktem występowania na terenie tych regionów nadmiaru pewnych czynników produkcji, które mogą być — z korzyścią dla gospodarki — wykorzystane w rozwoju ekonomicznym. Strategia rozwoju takich obszarów powinna zatem zakładać stosunkowo szybki proces wprowadzania czynników produkcji komplementarnych do warunków rozwoju, tj. optymalizacji ich relacji. Przyspieszenie tempa rozwoju regionów słabo rozwiniętych jest więc zadaniem strategicznym określonym przez cele makroekonomiczne. Dzięki niemu poprawia się nie tylko sytuacja tych regionów, lecz następuje również pełniejsze zaspokojenie potrzeb ludności w skali całego kraju.

Wybór strategii rozwoju regionu zależy więc od poziomu, z jakiego region ten startuje. W szczególności dla regionów nadmiernie rozwiniętych (przeinwestowanych) strategia ta będzie polegała na względnym lub nawet absolutnym zwalnianiu ich rozwoju, a nawet przenoszeniu działalności z tych obszarów na inne tereny.⁷ Dla regionów słabo rozwiniętych będzie to strategia akceleracji procesów rozwojowych poprzez szczególnie intensywne wprowadzanie tam czynników rozwoju.

Problem określenia specjalizacji regionalnej nie ogranicza się tylko do oceny posiadanych przez region warunków rozwoju oraz konfrontacji ich z uszczegółowionymi celami w makroskali. Konfrontacja taka nie daje bowiem jednoznacznej odpowiedzi dotyczącej kierunków rozwoju regionu. Należy jeszcze określić typ specjalizacji regionalnej, przyjęty do realizacji. Najogólniej idzie tu o wybór między poziomą a pionową specjalizacją regionu. Pierwsza (inaczej: kooperacyjna) oznacza ograniczenie produkcji danego regionu tylko do pewnych faz procesu produkcyjnego (np. produkcja dla innego regionu nadwozi samochodowych z blachy dostarczanej z innych regionów), druga polega na ograniczeniu produkcji do określonego produktu gotowego (finalnego) lub ich grupy (np.

⁷ Jednym z istotnych problemów występujących w regionach nadmiernie rozwiniętych jest zakłócenie równowagi biologicznej (lub szerzej przyrodniczej). Ponieważ warunki rozwoju regionu obejmują wszystkie rodzaje elementów mogących służyć zaspokojeniu ludzkich potrzeb, stąd zaliczamy do nich także warunki rekreacyjne, krajobrazowe itp. Właśnie w tej płaszczyźnie ujawniają się w regionach nadmiernie rozwiniętych zakłócenia strukturalne między czynnikami. Badania wykazują np., że na terenie konurbacji górnośląskiej wskaźniki zanieczyszczenia powietrza przekraczają kilkakrotnie dopuszczalne dla zdrowia ludzkiego normy stężenia, (Por. S. Żmuda: *GOP — zagrożenia, osiągnięcia, nadzieje*, „Aura”, 1973, z. 1, s. 25—29).

produkcja w regionie w oparciu o zasoby leśne mebli, stolarki budowlanej itp. z lokalizacją tu wszystkich faz pośrednich).

Nie wchodząc w szczegóły, za właściwą koncepcję specjalizacji regionów ekonomicznych uznać należy specjalizację pionową. Przemawia za nią rachunek ekonomiczno-społeczny, przede wszystkim radykalne zmniejszenie wielkości przewozów międzyregionalnych (na znaczne odległości), a także szereg korzyści organizacyjnych i technologicznych wynikających z bliskiej lokalizacji poszczególnych faz przetwórstwa, jak wreszcie określone korzyści społeczne.⁸

Regiony ekonomiczne, które wyodrębniają się na obszarze kraju w efekcie społecznego, terytorialnego podziału pracy, nie są tworamii historycznie niezmiennymi. Rozwój sił wytwórczych pociąga za sobą powstanie nowych rodzajów popytu produkcyjnego, podobnie jak rozwój społeczny powoduje strukturalne i jakościowe zmiany w popycie konsumpcyjnym. W związku z tym rola określonych obszarów kraju ulega zmianie, następują zmiany w ich specjalizacji. Zmianom podlegają też ich granice. Niemniej jednak pewne funkcje określonych regionów ekonomicznych nie podlegają dziś wątpliwości ze względu na szczególną w perspektywie wagę pewnych rodzajów potrzeb.

Lubelszczyzna oraz województwa północno-wschodnie należą do regionów, dla których możemy określić zasadnicze perspektywiczne funkcje ekonomiczne. Region lubelski traktować można przy tym historycznie w granicach byłego województwa lubelskiego, dzisiejszego zaś makroregionu środkowowschodniego, którego kształt nie odbiega zbyt od byłego województwa.⁹ W związku z tym dane i argumenty statystyczne pochodzące z byłego województwa mogą być z powodzeniem, bez ryzyka popełnienia błędu, stosowane w znacznym stopniu do obecnego makroregionu.

Jakie warunki rozwoju Lubelszczyzny (w jej szerszych, historycznych granicach) winny być brane pod uwagę przy określaniu długofalowej koncepcji jej rozwoju? Warunki te — to występujące we względnym nadmiarze zasoby siły roboczej oraz surowców rolniczych w połączeniu ze szczególnie korzystnymi warunkami ekologicznymi dla produkcji rolniczej. Wymienić też tu trzeba zasoby węgla kamiennego w Lubelskim Zagłębiu Węglowym.

Przyjrzyjmy się nieco bliżej dwum pierwszym rodzajom czynników,

⁸ Por. na ten temat szerzej w artykule autora: *Problem wyboru modelu specjalizacji regionalnej*, „Gospodarka Planowa”, 1976, z. 4, s. 208—211.

⁹ Makroregion środkowo-wschodni obejmuje województwa: lubelskie, chełmskie, zamojskie, białsko-podlaskie i siedleckie, przy czym tylko północna, niewielka jego część wykracza poza granice byłego woj. lubelskiego. I ta część jednak pod względem swych funkcji ekonomicznych nie odbiega od reszty regionu.

jako że zasoby węgla są już określone, zewidencjonowane i ich rola nie budzi wątpliwości.¹⁰

Rozdrobnione, drobnotowarowe rolnictwo Lubelszczyzny jest ciągle jeszcze pokaznym rezerwuarem siły roboczej. Oczywiście ocena, jak wielkie rezerwy tkwią aktualnie w rolnictwie indywidualnym, jest sprawą bardzo skomplikowaną. Zagadnienie komplikuje się jeszcze bardziej, jeśli zechcemy wybiec w przyszłość i ocenić nadwyżki siły roboczej, jakie będą powstawać w trakcie socjalistycznych przeobrażeń na wsi. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że problem nadwyżek siły roboczej — trudny do oceny ilościowej — istnieje aktualnie na Lubelszczyźnie i w innych regionach rolniczych. Wskazuje na to rachunek bazujący na równaniu regresji między powierzchnią gospodarstwa rolnego a zatrudnieniem w rolnictwie. W oparciu o to równanie całość istniejącej w regionie nadwyżki ocenić możemy na ok. 110 tys. osób. W samym zaś tylko rejonie Lubelskiego Zagłębia Węglowego (obszar 34 gmin i 9 miast), obejmującym jedynie nieco ponad 14% powierzchni makroregionu, nadwyżkę tę ocenić można na ok. 23 tys. osób.¹¹

Nie pretendując do absolutnej ścisłości podanych wyliczeń, możemy jednak uznać, że nadwyżka rolniczej siły roboczej jest w regionie lubelskim istotnym potencjalnym czynnikiem rozwoju, który winien być brany pod uwagę przy wytyczaniu strategii jego rozwoju.

Obok siły roboczej drugim potencjalnym czynnikiem rozwoju regionu lubelskiego są surowce pochodzenia rolniczego. Występują one aktualnie

¹⁰ Dokładne dane na ten temat znaleźć można w artykule A. Bąbczyńskiego: *Program rozwoju Lubelskiego Zagłębia Węglowego* [w:] *Podstawowe problemy rozwoju rolnictwa w rejonie oddziaływania Lubelskiego Zagłębia Węglowego* (materiały na konferencję naukową), TNOiK, Lublin 1978, s. 7—32. Z całego obszaru LZW, obejmującego 4600 km², z zasobami geologicznymi około 40 mld ton, w etapie pierwszym zagospodarowywany będzie Centralny Rejon Węglowy (powierzchnia 240 km², zasoby bilansowe 3 mld ton), a konkretnie jego część o powierzchni 137 km² i zasobach przemysłowych ok. 1,0 mld ton (możliwość wydobywania po 25 mln ton rocznie przez 40 lat). Na tym obszarze projektuje się budowę 7 kopalń, zaś przewidywane wydobycie ma wynieść około 6,3 mln ton w r. 1985, 16,2 mln ton w 1990 i 24,6 mln ton (wydobywanie docelowe) w 1995. Ze względu na wartość rolniczej przestrzeni produkcyjnej, a także przyjętą technologię wydobywania węgla, zakłady jego wzbogacania i przetwórstwa oraz zakłady produkcyjno-usługowe dla górnictwa mają być zlokalizowane poza zasięgiem wpływów eksploatacji górniczej. Szczegóły lokalizacji działalności produkcyjno-usługowej, jak również sieci osiedleńczej nie są jeszcze ostatecznie opracowane.

¹¹ Sposób przeprowadzenia rachunku oraz jego wyniki dla różnych regionów zawarte są w pracy autora: *Koncepcja strategii rozwoju regionów rolniczych*. „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej”, 1976, z. 1, s. 90—93. Obliczenia dla obszaru LZW zawarte są w innej pracy autora: *Propozycje modelowe rozwoju gospodarki żywnościowej w rejonie oddziaływania LZW* [w:] *Podstawowe problemy rozwoju rolnictwa...*, s. 72—73.

w znacznym nadmiarze w stosunku do mocy przerobowych przemysłu rolno-spożywczego, w efekcie czego niezbędne są ich przewozy poza region, często do bardzo odległych województw w zachodniej części kraju.

Za syntetyczny miernik dysproporcji między bazą surowcową a mocami przerobowymi przemysłu rolno-spożywczego przyjąć można relację między produkcją globalną tegoż przemysłu a wartością skupu produktów rolnych w regionie w porównaniu do analogicznej relacji dla kraju. Jeśli przemysł rolno-spożywczy rozmieszczony byłby równomiernie w stosunku do bazy surowcowej, relacje dla wszystkich regionów byłyby jednakowe (praktycznie: bardzo sobie bliskie) i równe relacje dla kraju. W przypadku braku takiej równomierności relacje będą odbiegać od relacji dla kraju. Dla r. 1977 relacja dla regionu lubelskiego wynosiła jedynie 77,5% relacji krajowej. Stopień przetwórstwa produktów rolniczych jest zatem na Lubelszczyźnie znacznie niższy niż w kraju i blisko czwarta część skupionych produktów rolniczych (licząc wartościowo) musi być wywieziona poza region ze względu na niedostosowanie mocy produkcyjnych przemysłu do istniejącej bazy surowcowej.

Jednocześnie w najbardziej uprzemysłowionym makroregionie południowym wskazana relacja przewyższa o 40% średnią krajową, zaś dla makroregionu południowego i graniczących z nim trzech województw wschodnich (krakowskie, nowosądeckie, tarnowskie), które łącznie stanowią swego rodzaju przestrzenny kompleks przemysłu rolno-spożywczego, relacja ta przekracza średnią krajową aż o 52%.¹² W regionach tych przetwarzana jest więc znaczna część produkcji rolnej innych regionów. Dokładniejsze analizy, tj. porównanie produkcji poszczególnych branż przemysłu spożywczego z poszczególnymi rodzajami skupu, ujawniłyby jeszcze dalej idące dysproporcje. Tak np. przemysł cukrowniczy rozmieszczony jest głównie w zachodnich częściach kraju, znaczna część skupu buraków pochodzi natomiast z regionów wschodnich.

Obliczona dla regionu lubelskiego relacja nie odzwierciedla w pełni problemu nadwyżek surowców rolniczych. Ze szczegółowych danych wynika bowiem, że w zakresie szeregu produktów rolnych poziom skupu odbiega tu znacznie *in minus* od średniej krajowej, nie mówiąc już o regionach przodujących. Można zatem sądzić, że w zakresie tych produktów obecne nadwyżki są znaczne, jednak nie są one zdejmowane w całości przez istniejący aparat skupu.¹³

Również porównanie mocy przerobowych w poszczególnych branżach przemysłu rolno-spożywczego z bazą surowcową regionu wskazuje na

¹² Obliczenia własne w oparciu o *Rocznik statystyczny 1978*, Warszawa 1978, s. 153, 247.

¹³ Dotyczy to głównie ziemniaków, warzyw, owoców i mleka. Por. S. Kozłowski: *Koncepcja strategii rozwoju regionów rolniczych*, *op. cit.*, s. 94–95.

istnienie znacznych nie przetwarzanych nadwyżek surowców rolniczych. Jeśli wprowadzimy przy tym korekty do oficjalnych ocen zawierających często znaczne uproszczenia¹⁴, to nadwyżki te są bardzo pokaźne. I tak w 1973 r. moce przerobowe przemysłu spożywczego regionu stanowiły 41,3% jego bazy surowcowej — dla przemysłu cukrowniczego, 47,1% dla ziemniaczanego, 55,1% — owocowo-warzywnego, 68,9% — mleczarskiego, 83,9% — mięsnego.¹⁵ Podobna sytuacja utrzymuje się nadal, bowiem wszystkie podstawowe branże przemysłu spożywczego nie nadążają za wielkością produkcji i skupu płodów rolnych.¹⁶

Brak odpowiednich mocy przemysłu spożywczego powoduje konieczność wywozu części ziemiopłodów poza region. W dziesięcioleciu 1961—1970 obejmował on od ponad 13% całości skupu buraków cukrowych do 34% żywca, przy czym odległości przewozu surowców są bardzo znaczne i dla buraków cukrowych wynoszą np. 522 km (średnio za wskazane dziesięciolecie).¹⁷ Według ustaleń dokonanych w byłej Wojewódzkiej Pracowni Planów Regionalnych w Lublinie w latach 1958—1969 wywieziono z województwa lubelskiego 8183 tys. ton płodów rolnych (nie licząc wywozu taborem samochodowym), co naraziło gospodarke narodową — licząc tylko koszty transportu i ubytki w przewożonych surowcach — na straty rzędu 2 mld złotych. W ostatnich latach tak nietrwały produkt jak mleko wywożony jest na odległość do 200 km, kampania cukrownicza — mimo istniejących przerzutów — trwa około 150 dni przy optymalnej długości poniżej 90 dni, zaś straty, jakie poniosła gospodarka z tytułu ubytków związanych z przerzutami żywca (ponad 26 tys. ton) wynosiły w 1978 r. około 10 mln zł.¹⁸

Zagadnienie wywozu surowców rolniczych nie ogranicza się tylko do kosztów transportu oraz ubytków. Nie mniej ważnym zagadnieniem jest też konkurencja, jaką stwarzają w stosunku do istniejących środków transportu, szczególnie w jesiennym szczycie przewozów, przerzuty surowców rolniczych: buraków cukrowych i ziemniaków. Poza bezpośrednimi kosztami przewozów surowców rolniczych istnieją zatem w gospodarce różnorakie koszty towarzyszące, pośrednie, często trudno wymierne, jednak obniżające jej efektywność.

¹⁴ Mamy tu na myśli przyjmowanie wydłużonego, nieoptymalnego czasu trwania kampanii cukrowniczej czy ziemniaczanej, nieuwzględnianie przemienności owocowania i sezonowości podaży surowców rolnych itp.

¹⁵ Obliczenia własne według danych byłej WPPR w Lublinie oraz PP „Cukrownie Lubelskie” i Woj. Zjednoczenia Spółdzielni Mleczarskich.

¹⁶ Por. W. M o m o t: *Podstawowe problemy rozwoju przetwórstwa rolno-spożywczego w rejonie LZW [w:] Podstawowe problemy rozwoju rolnictwa...*, s. 125—138.

¹⁷ K o z ł o w s k i: *Koncepcja strategii rozwoju...*, s. 97.

¹⁸ Por. M o m o t: *op. cit.*, s. 126, 128, 137.

Z wywozem surowców rolniczych wiąże się też problem zubażania regionu o cenne pasze, tj. o produkty odpadkowe w przemysłach: cukrowniczym, ziemniaczanym, mleczarskim, owocowo-warzywnym, które stanowią znaczną część masy surowca (np. 58% buraków cukrowych) oraz posiadają znaczną wartość paszową. Tak więc wywiezienie z Lubelszczyzny 2250 tys. ton buraków cukrowych w dziesięciolecie 1961—1970 oznacza jednocześnie wywóz około 1,3 mln ton cennej paszy dla bydła.

Wywóz surowców rolniczych oznacza również, często bezpowrotną, degradację środowiska rolniczego. Jest to bowiem wywóz masy organicznej, która wykorzystywana na miejscu wróciłaby z powrotem do gleby, wzbogacając ją i poprawiając jej strukturę.

Zatem koszt wszelkiego typu przewozów produktów rolnictwa jest w rzeczywistości kategorią znacznie bardziej skomplikowaną niż produktów innych działów. W przypadku surowców rolniczych raczej przemawiają za ich przerobem na miejscu.

Już tylko porównanie najłatwiej wymiernych bezpośrednich jednostkowych kosztów przewozu oraz masy surowców rolniczych i produktów przemysłu rolno-spożywczego wskazuje wyraźnie na surowcowy charakter szeregu najważniejszych gałęzi tego przemysłu. Wyraźnie surowcowy jest charakter lokalizacji przemysłu ziemniaczanego, cukrowniczego, mięsnego, mleczarskiego, drobiarskiego. Podobnie surowcowy charakter ma przemysł owocowo-warzywny, poza owocami i warzywami do spożycia w stanie świeżym, których produkcja powinna być lokalizowana w pobliżu rynków zbytu, gdzie przewóz surowców dodatkowo powoduje pokaźne straty jakościowe i ubytki dochodzące do kilkudziesięciu procent masy surowca. Zasadniczo surowcowego charakteru nie mają tylko przemysły zbożowo-młynarskie i jajczarski, cechujące się zupełnie swobodną lokalizacją.¹⁹

Istniejące w regionie lubelskim nadwyżki surowców rolniczych oraz wyraźne powiązania przemysłu rolno-spożywczego z bazą surowcową wskazują dość jednoznacznie kierunki, w jakich powinna rozwijać się gospodarka Lubelszczyzny. Uwidacznia się to z jeszcze większą ostrością przy analizie ekologicznych warunków produkcji rolnej. Najistotniejszy bowiem czynnik siedliska rolniczego — gleby — sprzyjają w regionie intensywnej produkcji rolnej. Tu skupiony jest największy w kraju odsetek gleb dobrych i bardzo dobrych (ponad 40%). Na terenie regionu znajduje się aż 40% wszystkich rędzin kraju, 32% czarnoziemów, 19% gleb brunatnych pochodzenia pyłowego (lessowego) i 8% mad. Podobnie wysokie jest miejsce regionu pod względem jakości gruntów or-

¹⁹ Por. W. Kamiński: *Problemy przestrzenne rynku rolnego i gospodarki żywnościowej*, Warszawa 1969, s. 64—138.

nych. Plasuje się on pod tym względem także na pierwszym miejscu w kraju.²⁰

Oczywiście warunki klimatyczno-glebowe są niewystarczające do zakwalifikowania czynnika siedliska do potencjalnych czynników rozwoju Lubelszczyzny. Istotny jest bowiem poziom wykorzystania tych czynników, a zatem i dalsze możliwości wzrostu produkcji rolnej. Nie jest on wysoki. Dobre gleby regionu są wykorzystywane — zgodnie z tradycją — pod uprawy ekstensywne, wymagające gleb słabszych. W efekcie tego ponad 1/3 areału gleb dobrych nie jest wykorzystywana racjonalnie. Zasiając na tej powierzchni zboża intensywne otrzymalibyśmy wzrost produkcji ziarna w regionie o blisko 10%.²¹

Możliwości wzrostu produkcji rolniczej na Lubelszczyźnie nie ograniczają się jedynie do zmian w strukturze zasiewów. Znaczne możliwości tkwią także w organizacji produkcji pastewnych roślin polowych, które mogą zapewnić istotny wzrost pogłowia bydła. Forma produkcji pasz w uprawach polowych jest niewątpliwie bardziej intensywna i daje znacznie większe efekty niż produkcja tradycyjna w postaci użytków zielonych. Szczególnie dla tego celu nadają się gleby dobre i bardzo dobre, na których uzyskać można wartościowe pasze objętościowe w postaci buraków (cukrowych, półcukrowych, pastewnych) i lucerny.

Znaczne są również rezerwy tkwiące na obszarze wielkiej melioracji, jaką jest rejon kanału Wieprz—Krzna. Zmiana stosunków wodnych znacznie zwiększyła tam areał gleb nadających się pod uprawę, jak również wartościowych trwałych użytków zielonych. Niestety, jak dotychczas, nie towarzyszy temu odpowiedni wzrost pogłowia bydła. Wskazuje na to bardzo wyraźnie jego obsada, która w rejonie kanału Wieprz—Krzna przekracza nieznacznie 50 sztuk na 100 ha UR, gdy w pozbawionym łąk obszarze podlubelskim dochodzi do 90 sztuk na 100 ha.

Dalsze rezerwy warunków siedliska ujawniają się po zakończeniu zabiegów melioracyjnych. Dotychczas bowiem nie zmeliorowano na Lubelszczyźnie około 43% użytków zielonych oraz 68% gruntów ornych, co przy nie najkorzystniejszych stosunkach wodnych determinuje dalszy wzrost produkcji.²²

Znaczne wreszcie możliwości wykorzystania warunków przyrodniczych wiążą się także z intensyfikacją produkcji rolnej, w tym także

²⁰ Nieco gorsza jest sytuacja Lubelszczyzny pod względem czynników klimatycznych. W ocenie punktowej region lubelski plasuje się na poziomie przeciętnych warunków krajowych, zajmując dziesiątą pozycję i wyprzedzając obszary północnej i północno-wschodniej części Polski. Por. T. Uhorczak: *Rejonizacja produkcji rolniczej w województwie lubelskim*, Lublin 1972, PWRN—WPPR, s. 21—36. Dane dotyczą woj. lubelskiego w jego poprzednich granicach.

²¹ Por. Kozłowski: *Koncepcja strategii rozwoju...*, s. 96.

²² Dane Zespołu Planowania Regionalnego w Lublinie.

wzrostem nawożenia mineralnego i organicznego. Z przeprowadzonych badań wynika, że wzrost zużycia NPK o 1 kg (w czystym składniku) na hektar daje na Lubelszczyźnie wzrost plonów czterech zbóż średnio o około 9 kg, gdy w kraju 5,9 kg.²³

Uwagi te nie pretendują do wyczerpania tematu, wskazują jednak wyraźnie, że warunki siedliska stanowią dla regionu lubelskiego jeden z pierwszoplanowych warunków jego rozwoju. Powinny być one zatem brane pod uwagę przy określaniu jego strategii rozwojowej.

Występujące w regionie potencjalne czynniki rozwoju (siła robocza oraz surowce rolnicze, a także ekologiczne warunki produkcji rolniczej) w sposób jednoznaczny określają docelową specjalizację regionu oraz kierunek jego rozwoju. Kierunkiem tym powinien stać się szeroko rozumiany kompleks gospodarki żywnościowej, obejmujący nie tylko samą produkcję rolną, lecz i przetwórstwo surowców rolniczych, a także różnego rodzaju usługi dla rolnictwa. W ten sposób region będzie się specjalizował w wytwarzaniu produktów o wysokim stopniu przetworzenia, angażujących znaczne nakłady pracy ludzkiej.

Rozwój takiego kompleksu gospodarki żywnościowej oznacza pionową specjalizację regionu, jest zatem korzystny ze względu na eliminowanie znacznej części transportu międzyregionalnego. Przy wskazanym uprzednio surowcowym charakterze lokalizacji większości branż przemysłu rolno-spożywczego oszczędności przewozów międzyregionalnych nie ograniczają się tylko do samego kosztu transportu, lecz także oznaczają zmniejszenie strat i ubytków podczas przewozu produktów, racjonalne wykorzystanie produktów odpadkowych itp.

Lokalizacja zakładu przemysłu rolno-spożywczego na terenie bazy surowcowej jest też korzystna z punktu widzenia kształtowania pożądanego — pod względem ilości i struktury — podaży surowców rolniczych. Pojawiają się tutaj bowiem bezpośrednie więzi technologiczne: producent rolny — zakład przetwórczy, które pozwalają temu drugiemu na prowadzenie odpowiedniej polityki integracji pionowej. Taka integracja umożliwia precyzyjne dostosowanie podaży produktów pod względem asortymentu i jakości, jest więc ze społecznego punktu widzenia zjawiskiem pożądanym.

Oczywiście nie wszystkie z czterech członów gospodarki żywnościowej powinny być lokowane w regionie lubelskim. W jego rozwoju szczególne znaczenie mają: sam proces produkcji rolniczej, przemysł rolno-spożywczy (przetwórczy) oraz usługi produkcyjne dla rolnictwa. Ten

²³ Por. A. Zalewa: *Przemiany społeczno-gospodarcze rolnictwa w województwie lubelskim 1960—1970 w świetle badań statystycznych*, Lublin 1973, praca doktorska, maszynopis w Bibl. Głównej UMCS, s. 115, 117, 153. Wzrost zużycia obornika o 1 tonę daje na Lubelszczyźnie wzrost plonów czterech zbóż o 202 kg (tamże, s. 153).

ostatni człon nabiera znaczenia w miarę specjalizacji producentów rolniczych i wyodrębniania się szeregu czynności wykonywanych tradycyjnie w gospodarstwie. Przemysł środków produkcji dla rolnictwa, ze względu na istniejące więzi technologiczne i ekonomiczne, powinien być lokowany w pobliżu analogicznych gałęzi przemysłu, tj. w regionach o określonej specjalizacji przemysłowej. Istotne znaczenie ma przy tym ochrona regionu rolniczego przed degradującym wpływem tego przemysłu na siedlisko rolnicze.

Zagadnienie korzyści, jakie przynieść może regionowi specjalizacja w zakresie gospodarki żywnościowej, stanowi odrębny i wymagający szerszych studiów problem. Tu tylko wskazać należy, że rozwój ten aktywizuje oba rodzaje występujących w gospodarce Lubelszczyzny warunków rozwoju, tj. surowców rolniczych i siły roboczej — z korzyścią dla całej gospodarki narodowej.²⁴

Odrębnym problemem, który wymaga jednak rozwiązania w najbliższej perspektywie, jest synchronizacja dwu wielkich zadań rozwojowych, jakie stoją przed gospodarką regionu. Jedno z nich — to rozwój kompleksu żywnościowego niezmiernie istotny zarówno ze względu na sytuację rynku wewnętrznego, jak i międzyresortowego oraz ich perspektywy. Drugie — to przyjęty już i wdrażany do realizacji rozwój Lubelskiego Zagłębia Węglowego. Te dwa wielkie zadania rozwojowe są w znacznym stopniu konkurencyjne w stosunku do siebie. Oba wiążą się bowiem z koniecznością aktywizacji zasobów pracy, występujących jeszcze w regionie, a także tych, które można uwolnić w dalszej perspektywie. Z drugiej strony zarówno rozwój gospodarki żywnościowej, jak i rozbudowa zagłębia węglowego wiążą się w określony sposób z zasobami wody. Po trzecie wreszcie budowa zagłębia węglowego pociąga za sobą zniszczenie znacznych obszarów ziem uprawnych — podstawowego czynnika produkcji w rolnictwie.

Jak pogodzić ze sobą te konkurencyjne względem siebie, lecz niezbędne zadania? Na ile wystarczające są zasoby ludzkie dla realizacji obu wielkich programów? Za nierealny uznać bowiem należy model rozwoju LZW, bazujący na znaczniejszej migracji siły roboczej z innych regionów, a to dlatego, że przy kurczeniu się demograficznego przyrostu zasobów siły roboczej we wszystkich regionach niezbędna będzie aktywizacja własnych zasobów ludzkich dla realizacji ich potrzeb rozwojowych. Stąd też zarówno LZW, jak i gospodarka żywnościowa Lubelszczyzny muszą roz-

²⁴ Szerzej na ten temat traktuje autor w artykułach: 1) *Koncepcja strategii rozwoju...*; 2) *Przemysł rolno-spożywczy a aktywizacja regionów słabo rozwiniętych*, „Przemysł Spożywczy”, 1975, z. 5, s. 208—210; 3) *Gospodarka żywnościowa a rozwój regionu*, „Życie Gospodarcze”, 1978, nr 7, s. 6, a także A. Woś: *Gospodarka żywnościowa w koncepcji rozwoju regionu*, „Wiś Współczesna”, 1974, z. 5, s. 29—35.

wijać się w oparciu o własne zasoby ludzkie. Zapotrzebowanie na siłę roboczą tworzącego się zagłębia będzie stopniowo wzrastało, osiągając w roku 1990 około 25 tys., zaś w roku 1995 (produkcja docelowa) około 39 tys. osób.²⁵ Do tego dodać trzeba podobne wielkości zatrudnienia w działach towarzyszących (usługi itp.). Można więc przyjąć, że rezerwa mobilna siły roboczej rolnictwa tylko w rejonie zagłębia jest wystarczająca dla pokrycia zapotrzebowania górnictwa, tym bardziej że zmiany w strukturze agrarnej oraz postęp techniczny w rolnictwie będą zwalniały dalsze nadwyżki. Struktura demograficzna zasobów ludzkich tego obszaru, szczególnie zaś terenów położonych we wschodniej części LZW, zmusza jednak do większego pesymizmu. Starzenie się ludności rolniczej rejonu, znaczny odsetek gospodarstw bez następców mogą powodować ekstensyfikację produkcji rolnej tego tak ważnego dla kraju obszaru rolniczego. Doświadczenia innych obszarów poddanych wpływowi wielkiej inwestycji przeobrażającej wskazują bowiem, że konkurencyjność dochodowa (dysparytet: przemysł — rolnictwo) powoduje przepływ z rolnictwa ludności młodej, najwartościowszej, najbardziej rzutkiej. Nadmierny przepływ tej ludności można zahamować tworząc w rolnictwie rejonu konkurencyjne warunki życia i pracy. Sprzyjałyby one z jednej strony pozostawaniu wartościowych, młodych ludzi na wsi, z drugiej zaś umożliwiły zmniejszenie zapotrzebowania na pracę w rolnictwie, tj. zwalniały niezbędną dla LZW siłę roboczą.

Jak pogodzić te konkurencyjne względem siebie, lecz niezbędne zadania? Program rozwoju Lubelskiego Zagłębia Węglowego wymaga realizacji szczególnej koncepcji rozwoju rolnictwa na najbliższych jemu obszarach. Rozwój ten powinien opierać się na intensywnej technicznej i społecznej rekonstrukcji rolnictwa, na szybkim wzroście uzbrojenia technicznego (substytucja pracy żywej), przemianach w strukturze agrarnej, w tym także strukturze społecznej. Z punktu widzenia realizacji LZW konieczne jest więc zróżnicowanie strategii rozwoju rolnictwa w rejonie i znacznie intensywniejsze przeobrażenia społeczne w najbliższym otoczeniu LZW.

Tak więc rozwój LZW wymaga nie tylko znacznych nakładów inwestycyjnych w samym przemyśle wydobywczym, lecz także znacznych nakładów związanych z koniecznością substytucji pracy żywej i przebudową społeczną rolnictwa w rejonie LZW. Proces ten musi się przy tym dokonywać już w najbliższym okresie, w innym bowiem przypadku znaczne obszary ziemi uprawnej wypadną z użytkowania rolniczego. Charakter pokrywy glebowej, warunki klimatyczne i wodne uzasadniają przy tym

²⁵ Prognoza autora oparta na przewidywanym wydobywaniu wykonana metodą współczynników techniczno-bilansowych z uwzględnieniem postępu technicznego (Por. K o z ł o w s k i: *Propozycje modelowe rozwoju...*, s. 70—72).

specjalizację wschodnich obszarów LZW i terenów przylegających w produkcji zwierzęcej (chów bydła, zwłaszcza mięsnego, oparty w znacznym stopniu na trwałych użytkach zielonych). Specjalizacja ta w wielkoobszarowych gospodarstwach społecznych²⁶ jest relatywnie pracooszczędna, jednak jej rozwój wymaga poniesienia znacznych nakładów inwestycyjnych nie tylko na budowę samych obiektów hodowlanych, lecz także na zakończenie regulacji stosunków wodnych. Do tej bowiem pory wielka inwestycja melioracyjna, jaką była budowa kanału Wieprz—Krzna, nie przynosi odpowiednich efektów ze względu na brak odpowiedniej sieci urządzeń towarzyszących.

Problem utrzymania odpowiednich dla produkcji rolnej stosunków wodnych nie ogranicza się tylko do zagadnienia komplementarnych do kanału inwestycji towarzyszących (sieć kanałów, rowów, zbiorników itp.). Nie mniej istotnym zagadnieniem jest problem wody dla samego LZW, zarówno dla kopalni, jak i powstałego w przyszłości osadnictwa miejskiego czy wreszcie ewentualnej produkcji energii elektrycznej. Nie ulega wątpliwości, że istniejące na terenie LZW ciekły wodne (głównie rzeka Wieprz) są niewystarczające dla potrzeb szeroko rozumianego zagłębia z włączeniem w to także elektrowni ciepłych. Stąd pilnym problemem jest przeprowadzenie odpowiednich rachunków i studiów pozwalających na wybór bądź doprowadzenia dodatkowej ilości wody na teren LZW (przerzut wody z Wisły), bądź też wywozu węgla dla celów energetycznych i przetwórczych poza ścisły teren LZW i ulokowania tam odpowiedniej produkcji. Rachunek musi zawierać oceny makroekonomiczne i społeczne, a także oceniać energetyczne potrzeby regionu (m. in. potrzeby intensywnej produkcji żywności).

Ostatnią wreszcie płaszczyzną konfliktu między „żywnościowym” a „węglowym” kierunkiem rozwoju regionu jest kwestia ziemi jako powierzchni uprawnej. Jakkolwiek bowiem ulokowane pierwsze szyby nie leżą na najlepszych glebach, to niewątpliwie w komplikującej się żywnościowej sytuacji kraju i świata problem każdego wypadającego z użytkowania rolniczego hektara nabiera szczególnego znaczenia. W przypadku LZW problem właściwej ochrony gruntów rolniczych jest o tyle ułatwiony, że jest to inwestycja inauguracyjna przemysłowe zagospodarowanie regionu i dzięki temu istnieje szerokie „pole manewru” i możliwość wyboru różnorodnych wariantów. Założenia zasadniczej koncepcji nierozwijania w samym rejonie LZW przetwórstwa węgla i przemysłów towarzyszących właśnie ze względu na rolnictwo, a także walory krajobrazo-

²⁶ Pierwszy taki kombinat obejmujący m. in. część obszaru tzw. Krowiego Bagna oraz Bagna Bubno został utworzony w dn. 1 VII 1978 w odległym o kilkanaście kilometrów od miejsca wiercenia pierwszego szybu LZW Urszulinie w woj. chełmskim. Docelowo w 1985 r. ma on obejmować 24 tys. ha położonych w ośmiu gminach.

we okolicy (tereny na wschód od centrum LZW stanowić będą tzw. rezerwat krajobrazowy) uważać należy za w pełni zasadne. Podobnie należy dołożyć starań przy realizacji koncepcji ochrony wierzchniej warstwy gleby (przechowanie na hałdach w okresie budowy) i ponownego jej wykorzystania dla rekultywacji terenów pozostałych po zakończeniu budowy zarówno przemysłowej, jak i mieszkalnej.

Należy też zaznaczyć, że część obszaru regionu lubelskiego posiada doskonałe warunki dla rozwijania turystyki i wypoczynku, co dla ludności regionu ma istotne znaczenie. Bezpośrednio z obszarem LZW graniczy Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie, które może — poza swą specjalizacją rolniczą — stanowić teren rekreacyjny. Obszar ten powinien więc zachować swe dotychczasowe walory (czyste jeziora, łąki, lasy); koncepcja rozwoju w nim produkcji rolniczej (szczególnie chowu bydła) pozwala na zrealizowanie tego celu. W większym niż dotychczas stopniu winien być wykorzystany turystycznie rejon Roztocza, który może stanowić niezłą, niezbyt odległą od centrów przemysłowych i administracyjnych, bazę sportów zimowych.

Określenie występujących na Lubelszczyźnie warunków rozwoju regionu pozwala więc sprecyzować kierunki tego rozwoju. Szczególna rola żywności zarówno na rynku wewnętrznym, jak i zagranicznym, rola węgla jako surowca energetycznego i chemicznego dla gospodarki krajowej, a także w eksporcie, wskazują, że dwa kierunki rozwoju regionu — gospodarka żywnościowa oraz wydobywanie węgla — należą do najważniejszych zadań stojących przed całą gospodarką kraju. Ich realizacja wymaga jednak skierowania na teren regionu dodatkowych środków inwestycyjnych. Wielkość i struktura wprowadzanych środków, a także intensywność i kolejność ich wprowadzania powinny stać się zatem przedmiotem bardziej szczegółowych badań w najbliższym okresie.

РЕЗЮМЕ

Предпринята попытка определить главные пути развития Люблинщины (в её исторических границах, приблизительно отвечающих территории Центрально-восточного макрорегиона), приняв за исходный пункт ресурсную концепцию развития региона. Согласно этой концепции, о пути развития региона решают:

- 1) принятые в конкретном виде макроэкономические цели;
- 2) условия развития региона, т.е. имеющиеся в нем ресурсы (натуральные, рабочей силы, капиталовложения и т.п.).

Сопоставление макроэкономических целей и условий развития позволяет определить 2 основных направления развития Люблинщины — добыча и переработка угля и производство продуктов питания. Причем второе направление должно составлять главную специализацию региона, в которой будет занята большая часть рабочей силы и которая даст большую часть его продукции. На

благоприятные условия для развития продовольственного хозяйства складываются как природные условия, значительные количества сельскохозяйственного сырья, которое из-за отсутствия перерабатывающей промышленности с большими потерями вывозится, так и ресурсы рабочей силы, кроющиеся в сельском хозяйстве этого региона.

Кроме того, анализ показывает, что специализация региона в производстве продовольствия может принести пользу экономическую и общественную как в масштабе макроэкономическом, так и в региональном.

В последней части работы представлены предположения по преодолению конфликта между двумя крупными и в значительной степени конкурентными по отношению друг к другу (в области рабочей силы, инвестиций, пространства, воды) задачами — добычей угля и производства продуктов питания.

S U M M A R Y

The paper presents an attempt to determine the principal directions for the expansion of the Lublin region (in its historical borders roughly corresponding to the area of the central-eastern macroregion), taking for the starting point the resource conception of the development of the region. According to this conception, the choice of the region development directions is determined by: 1) macroeconomic aims accepted in substantiated form; 2) developmental conditions of the region, that is, the resources (natural, manpower, existing investments etc.). The confrontation of the macroeconomic aims with the developmental conditions makes it possible to determine the two main directions of the development of the Lublin region, namely, coal mining and processing and food products economy. The latter direction should constitute the main specialization of the region, employing the major part of manpower and contributing the greatest part to the region's production. Particularly advantageous circumstances for the expansion of food industry are secured by the natural biological conditions, favouring the development of agricultural production, substantial quantities of agricultural products which, with quite large losses, are being transported out of the region because of lack of the appropriately developed food processing industry, and by the resources of manpower still existing in the agriculture of the region.

The analysis additionally shows that the specialization of the region in food production may ensure great economic and social profits in both macroeconomic and regional scales.

The final part of the paper offers some suggestions whose realization might bring a reconciliation between the two great developmental tasks, largely competitive towards each other (in respect to manpower, investments, area, water), that is, coal mining and food production.